

Stanisław Wójcik

Stanisław Grabski a Fryderyk Skarbek

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 1, 95-105

1994

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisław WÓJCIK

Stanisław Grabski a Fryderyk Skarbek

Stanislaw Grabski and Fryderyk Skarbek

Przedmiotem niniejszego artykułu jest Stanisława Grabskiego interpretacja myśli społeczno-ekonomicznej Fryderyka Skarbka, prekursora historyczno-teoretycznego kierunku polskiego w ekonomii. Publikacja Grabskiego o poglądach F. Skarbka wyraża charakterystyczną ówczesną tendencję, o której pisze Józef Nowicki, iż wiele prac ekonomistów polskich nie wychodziło wówczas poza ramy szkół tradycyjnych, zachowując charakter eklektyczny. Przy tym podejmowane były próby samodzielnej interpretacji omawianych teorii.¹ S. Grabski należał do tego pokolenia polskich ekonomistów, które odziedziczyło po zaborcach ich odmienne teorie. Niemniej podejmował próby samodzielnej interpretacji zagadnień wynikających z poziomu rozwoju niemieckiej i polskiej myśli ekonomicznej, problematyki gospodarczej realizowanej przez zaborców na ziemiach polskich. Wyrazem tego była między innymi praca o Skarbku, a także inne jego artykuły o sytuacji gospodarczej ziem polskich znajdujących się pod okupacją zaborców.

S. Grabski przejął od swych poprzedników oraz współczesnych sobie pisarzy europejskich i polskich wiele ważnych myśli, syntetyzując je w swych pracach. Pierwsze miejsce należy przyznać ekonomistom niemieckim młodszej szkoły narodowo-historycznej, z jej czołowymi przedstawicielami — Gustawem Schmollerem, Karlem Bücherem oraz Adolfem Wagnerem, Albertem Schäffle, i filozofom — Augustowi Onckenowi i Franzowi Brentano. Grabski kilka lat spędził w Niemczech na studiach, później rozwijał na terenie Szwajcarii działalność naukową. Tam w zasadzie wykształcił swoją kulturę społeczną (filozoficzną) i ekonomiczną. Cechuje go charakterystyczne

¹ J. Nowicki, *Teoria ekonomii II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1988, s. 18.

dla młodszej szkoły historycznej (socjologicznej) pojmowanie sensu zjawisk gospodarczych w związku z pozagospodarczymi zjawiskami, jako pewien proces rozwojowy, a nie równowagę statyczną, rządzoną uniwersalistycznymi prawami.

W pracy o Skarbku jest wyraźnie zaakcentowany ten socjohistoryczny i teoretyczny sposób patrzenia na ekonomię, podkreślenie jej społecznego i narodowego charakteru, co wywodził z ujawnionych w tamtym okresie sprzeczności interesów gospodarczych poszczególnych krajów. Nie był to eklektyzm w rozumieniu reprezentowania przez Grabskiego kompromisu między poglądami szkoły ścisłej (psychologicznej) i historycznej, jak się jeszcze dzisiaj na ogół sądzi, lecz próba nowatorskiego wówczas socjologicznego spojrzenia na zjawiska i procesy gospodarcze nie tylko przez pryzmat jednostki gospodarującej, lecz gospodarstwa narodowego. Na tę mniej znaną koncepcję metodologiczną Grabskiego zwracają współcześnie uwagę J. Nowicki i Wacław Stankiewicz.² Sądzę, że przyjmując ten punkt widzenia, można poprawnie odczytać analizę, jaką przeprowadził S. Grabski.

S. Grabskiego inspirowali również ekonomiści, którzy dążyli do obalenia lub istotnej modyfikacji klasycznej i neoklasycznej teorii ekonomii. Poświęcił im wiele krytycznej uwagi, wypowiadając się o niektórych aspektach teorii ekonomii i teorii rozwoju społecznego, szczególnie w kwestii roli i znaczenia kapitału. Dotyczy to prac Rodbertusa v. Jagetzow, a zwłaszcza Karola Marksa.

Stanisław Grabski swoje poglądy na ekonomię kształtował także pod wpływem polskiej literatury ekonomicznej i wskazywał na pisma Stanisława Staszica (1755–1826), Fryderyka Skarbka (1792–1866), Józefa Supińskiego (1804–1893). W największym stopniu przy tym jego uwagę zwrócił system ekonomiczny F. Skarbka. Jedna z rozpraw Grabskiego, będąca próbą oceny myśli ekonomicznej Skarbka, zapoczątkowała szereg wypowiedzi, a nawet polemik wśród polskich ekonomistów co do klasyfikacji, oryginalności i postępowości jego poglądów. Z częściowo krytyczną opinią wobec wyrażonej przez Grabskiego oceny wystąpili Stanisław Głąbiński, Edward Taylor, Stanisław Piotrowski i Henryk Radziszewski.³ O teorii Skarbka pisali również

² *Ibid.*, s. 20; W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, Warszawa 1987, s. 685–686.

³ S. Głąbiński, *Rec. książki S. Grabskiego pt. „Der polnische Nationalökonom Graf Friedrich Skarbk”*, „Kwartalnik Historyczny” 1900, t. VIII, s. 296–298; id: *Historia ekonomiki*, t. 2, Lwów 1939, s. 180–188; E. Taylor, *Historia rozwoju ekonomiki*, t. 1, Lublin 1991, s. 192–193; S. Piotrowski, *Der polnische Nationalökonom Graf Fr. Hiedrich Skarbk von den St. Grabski* „Ateneum” 1900, t. IV, s. 174–175; H. Radziszewski, *O Fryderyku Skarbku i o metodologii w ekonomii politycznej*, „Biblioteka Warszawska” 1900, t. 1, s. 555.

Zofia Daszyńska, Zygmunt Pietkiewicz, Konstanty Krzeczkowski, Żyliśław Grotowski, Jan St. Lewiński, Roman Rybarski, Jan Czarkowski, wspólnie zaś na jego poglądy zwrócili uwagę Barbara Skarga, Jerzy Jedlicki — historycy myśli społecznej i politycznej oraz ekonomiści Leszek Guzicki i Seweryn Żurawicki, Andrzej Grodek, Janusz Górski, Władysław Szubert, Zygmunt Gajczyk oraz Waclaw Stankiewicz, który uczynił uwagę, iż analiza myśli ekonomicznej Skarbka wciąż nie jest jeszcze zakończona, a dyskusje przynoszą odmienne oceny.⁴ Myśl ta zasługuje na uwagę, ponieważ wypowiedzi S. Grabskiego nie można uznać za kompleksową, lecz z uwagi na przyjęte przez niego kryterium rozumowania koncentrował się na niektórych zagadnieniach i aspektach teorii Skarbka.

Posłużenie się analizą socjologiczno-historyczną zaważyło niewątpliwie na częściowym uzyskaniu przez Grabskiego wyników, na niepełnym określeniu podstaw i znaczenia twórczości ekonomicznej Skarbka. Grabski bowiem nie podjął analizy teoretycznej w rozumieniu klasycznym, by na tej drodze ustalić, co w twórczości Skarbka było odkrywcze?, w jakim stopniu zdołał on dotrzeć do istoty współczesnych sobie zjawisk gospodarczych? Zdaniem Wacława Szuberta który uważa, że Grabski reprezentował poglądy eklektyczne, wywodzące się ze szkół psychologicznej i historycznej — był to błąd, który uniemożliwił mu naświetlenie istotnego sensu prac Skarbka, sprowadzając się do zbadania ogólnych zasad gospodarstwa narodowego, mających zastosowanie do wszystkich narodów cywilizowanych, żyjących w typowych stosunkach. Szubert widzi w tym dążeniu Skarbka poważne jego osiągnięcie,

⁴ Stankiewicz, *op.cit.*, s. 271 i nast.; J. Czarkowski, *Zarys dziejów myśli ekonomicznej w Polsce*, Kraków 1948, s. 13; R. Rybarski, *Pojęcie bogactwa ekonomicznego*. „*Ekonomista*” 1913, t. 1, s. 43–44; Z. Daszyńska-Golińska: *Fryderyk hr. Skarbek jako demokrat i działacz społeczny. Przedmowa*, [w:] *Ogólne zasady nauki gospodarstwa narodowego*, Warszawa 1911; Z. Pietkiewicz, *Ekonomiści w Polsce. Przyczynek do dziejów ekonomii politycznej u nas*, „*Przegląd Tygodniowy*” 1885, s. 417–436; Ż. Grotowski, *Statyści polscy XIX stulecia*, Warszawa 1923; J. Lewiński, *Liberalizm polskiej myśli ekonomicznej*, Kraków 1937; L. Guzicki, S. Żurawicki, *Historia polskiej myśli społeczno-politycznej do 1914 r.*, Warszawa 1969, s. 133–145; L. Guzicki, S. Żurawicki, *Polscy ekonomiści XIX i XX wieku*, Warszawa 1984, s. 32–43; J. Górski, *Zarys historii ekonomii politycznej*, Warszawa 1984, s. 207–208, 211–213; id., *Z historii myśli ekonomicznej*, Łódź 1983, s. 149–151; A. Grodek, *Stan i najważniejsze zadania historii myśli ekonomicznej w Polsce*, „*Ekonomista*” 1951, I, s. 214; S. Szubert, *Studia o Fryderyku Skarbku jako ekonomiście*, Łódź 1954; id., *Fryderyk Skarbek w polskiej i obcej literaturze ekonomicznej*, „*Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych*”, Łódź 1952, t. 1, s. 116–157; Z. Gajczyk, *Ogólnych zasadach nauki gospodarstwa narodowego F. Skarbka*, „*Ekonomista*” 1956, nr 6, s. 179–192; B. Skarga, *Narodziny pozytywizmu polskiego 1831–1864*, Warszawa 1964; J. Jedlicki, *Jakiej cywilizacji Polacy potrzebują*, Warszawa 1988.

gdyż żaden ze współczesnych mu ekonomistów w taki sposób problematyki gospodarstwa narodu na gruncie teoretycznym nie wyodrębnił.⁵

Grabski, jakkolwiek podkreśla podstawowy związek Skarbka z klasycyzmem — smithianizmem — to nie prowadzi dociekań stricte teoretycznych, lecz stara się wydobyć z prac Skarbka to, co z punktu widzenia jego własnych naukowych zainteresowań jest im wspólne, co może okazać się cenne dla rozwijającego się nurtu socjologicznego w ekonomii. W tym kontekście dąży do ukazania Skarbka także jako pioniera tego nurtu w europejskiej i polskiej myśli ekonomicznej. Jednak pod wpływem krytyki teoretyków Grabski tłumaczył się, iż „... wartość naukową Skarbka ustalił prof. Głębiński w swej *Ekonomice społecznej*. Ja sam pragnąłem jedynie podkreślić wybitnie polski charakter jego teorii oraz zaprezentować niemieckim ekonomistom zasługi naukowe Skarbka mało znanego w literaturze europejskiej”.⁶

W systemie F. Skarbka przyciągało uwagę i budziło respekt Grabskiego to, iż Skarbek był nie tylko interpretatorem klasycznej teorii ekonomii, ale też samodzielnym myślicielem i kontynuatorem najlepszych polskich tradycji myśli ekonomicznej:

Z dzieł Skarbka wyraźnie wynika, że był on nie tylko przedstawicielem kosmopolityzmu i absolutyzmu w teorii. Jak to dalej będzie można zobaczyć, jego poglądy znajdują się we wszystkich istotnych punktach w bezpośrednim przeciwieństwie do poglądów szkoły (klasycznej przyp. S.W.). Nawet znaczą bezwzględną jej krytykę. Niemniej Skarbek pozostaje uczniem Smitha. On sam nazywa tego angielskiego ekonomistę swoim mistrzem.⁷

Skarbek dzielił naukę ekonomii na część teoretyczną i stosowaną. Pierwsza miała za zadania objaśnić mechanizm życia gospodarczego, jego zasady i prawidłowości, tzn. odkrycie źródła i istotę narodowego bogactwa, wykazać na czym polega dochód narodowy i majątek narodowy, jak też objaśnić konieczne przyczyny i warunki, które wszędzie i zawsze bez względu na specjalne okoliczności i zdarzenia regulują dochód narodowy i majątek narodowy.⁸ Druga była zastosowaniem praw ekonomii do konkretnych warunków kraju, które pozwalały narodowi utrzymać jego istnienie i dobrobyt. Skarbek nadał jej nazwę gospodarstwo narodowe, stosowane — wskazywał, jak zastosować prawodawstwo administracyjne, finansowe, policyjne do kon-

⁵ Szubert, *op.cit.*, s. 118, 122.

⁶ S. Grabski, *Ekonomia społeczna*, cz. II, Lwów 1927, s. 82; id., *Der polnische Nationalökonom Graf Friedrich Skarbek*, Bern 1899, „Zeitschrift für Nationalökonomie und Statistik”, z. 5, s. 504–408; id., *Wiek XIX. Rzut oka na rozwój ekonomii i socjologii w XIX stuleciu*, Warszawa 1901, s. 29–31.

⁷ Grabski, *op.cit.*, s. 508.

⁸ *Ibid.*, s. 510.

kretnych potrzeb, zdarzeń oraz udowadniał, że w wyjaśnianiu praw należy uwzględnić okoliczności miejsca i czasu.⁹

W tym podejściu do przedmiotu i zadań ekonomii można dostrzec, że podzielał pogląd Adama Smitha, natomiast dystansował się od stanowiska tych jego następców, którzy jak David Ricardo, Jean B. Say czy John S. Mill zapoczątkowali proces zawężania przedmiotu ekonomii do tzw. czystej teorii.

U Skarbka część teoretyczna miała przygotować czytelnika do skutecznego gospodarskiego działania. W takim rozumieniu przez niego celu i przedmiotu ekonomii Grabski nie dopatrywał się początkowo związku z poglądami innych ówczesnych ekonomistów, jak np. z Simonde de Sismondem, który nieco wcześniej za przedmiot nauki ekonomii uznawał nie tylko ustalenie praw rządzących produkcją, wymianą i podziałem, ale również wypracowanie zasad działalności gospodarczej, pozwalających na zapewnienie dobrobytu materialnego społeczeństwu.¹⁰ Na fakt ten zwrócił uwagę S. Głębiński, który zauważył, iż Grabski nie omawiał poglądów Skarbka na szerszym tle zapatrywania innych ekonomistów, uważających się za uczniów A. Smitha, ale nawet w zasadniczych kwestiach nie zgadzających się z jego teorią.¹¹ Z kolei Stanisław Piotrowski zauważył, że „dla pełnego wyjaśnienia pozycji naukowej Skarbka i wykrzycia co jest jego własnością, należałoby porównać jego prace z literaturą ekonomiczną lat 1780–1820, a zwłaszcza z Lauderdale’a, Garvego, Krausa, Sodena i przedstawicieli tzw. szkoły niemiecko-rosyjskiej: Jakoba, Schlöttera i Strocha. Bowiem na wszystkich tych autorów Skarbek się powołuje, a nawet przyznaje do zapożyczeń”.¹² S. Grabski przyznał po latach w *Ekonomii społecznej*, iż koncepcje Skarbka kształtowały się głównie pod wpływem Sismondiego.¹³ Wykorzystanie tej myśli przez Skarbka, o połączeniu teorii ekonomii ze społecznym celem gospodarowania, uznał Grabski za dążenie do uczynienia z ekonomii nauki społecznej.

Odnosnie do metody, S. Grabski wskazywał na krytycyzm Skarbka wobec abstrakcyjnego myślenia, zauważał, że sprzeciwiał się on formułowaniu praw uniwersalistycznych w oderwaniu od indukcji oraz koncepcji fikcyjnego, wyizolowanego gospodarczo człowieka. Zaakcentował jego przekonanie o niemożności stosowania myślenia abstrakcyjnego w oderwaniu od rzeczy-

⁹ Z podziałem na teorie i praktykę występuje Skarbek już w pracy pt. *Elementarne zasady gospodarstwa narodowego. Gospodarstwo narodowe stosowane czyli nauka administracji*, Warszawa 1820.

¹⁰ J. C. L. Simonde de Sismond, *Nowe zasady ekonomii politycznej*, Warszawa 1955, t. 1.

¹¹ Głębiński, *op.cit.*, s. 297.

¹² Cyt. za Szubertem, *op.cit.*, s. 297.

¹³ Grabski, *Ekonomia...*, cz. II, s. 84–85.

wistości, podobnie jak poprawnego analizowania zachowania jednostki niezależnie od podłoża społecznego. Skarbek — stwierdzał Grabski — trzymał się mocno ścisłych praw ustanowionych przez Smitha, które tworzyły najwyższe kryterium wszystkich naszych badań o źródłach bogactwa narodów, jak też najkorzystniejszego ich użycia. Jednak był bardzo daleki od wiary w bezwarunkową ważność praw narodowo-ekonomicznych: „... prawidłowa sztuka prawodawcza i rządu nie będzie się nigdy kierować bezwarunkowymi regułami teoretycznymi, lecz o wiele bardziej potrzebami opartymi na doświadczeniach i warunkach egzystencji narodów”.¹⁴

Skarbek konsekwentnie rozgraniczał sferę teorii, którą tworzyły zasady i prawa wytworzone w stosunkach typowych drogą abstrakcji, mające charakter „wytucznych postępowania”, gdy ekonomista przechodził do praktyki, tu winien on uwzględniać rzeczywiste stosunki i potrzeby, a nawet nadzwyczajne okoliczności i fakty.¹⁵ Zalecał stosowanie metody indukcyjnej do opracowania zasad i prawidłowości gospodarstwa narodowego, będąc przekonany, że nie wystarczy analogia z prawami gospodarstwa indywidualnego:

Nauka ekonomii powinna kroczyć w swoich badaniach tymi samymi drogami, które nauki przyrodnicze wybrały z tak dużym skutkiem, powinna obserwować zjawiska (fenomeny), wyprowadzać uogólnienia i wszystko to, co zdało egzamin doświadczenia ogłosić regułą. Z obserwacji narodów wynika, że istota kultury polega na udoskonaleniu zarówno fizycznych, jak i duchowych umiejętności ludzi, ale że to udoskonalenie jest możliwe tylko przez społeczeństwo i w społeczeństwie.¹⁶

Grabski zwraca uwagę na to w dziełach Skarbka, co świadczy o jego społecznym, socjologicznym podejściu do teorii ekonomii. Prawa ekonomiczne dotyczące konkretnego społeczeństwa zdaniem Grabskiego były przez Skarbka rozpatrywane jako zależne od panujących w danym czasie stosunków społecznych, stanu gospodarki, a nawet charakteru narodowego tak istotnego w wypadku Polaków. To przekonanie Skarbka o obiektywnym, a nie absolutnym charakterze praw ekonomicznych — zauważał Grabski — opierało się na tezie, że prawidłowości zależą od naturalnego rozwoju historycznego stosunków społeczno-gospodarczych. Tę myśl zaczerpnął Skarbek od A. Smitha. Na fakt ten zwrócili uwagę S. Głąbiński i E. Taylor, jednakże, co podkreślił Głąbiński, Skarbek znacznie ją skorygował. Spozrzegł mianowicie, że historyczny rozwój społeczeństw nie zawsze przebiega w takim porządku:

¹⁴ Grabski, *Der polnische...*, s. 509–510.

¹⁵ *Ibid.*, s. 511.

¹⁶ *Ibid.*, s. 513.

Zdarzają się takie okoliczności zewnętrzne i wewnętrzne, które nadają inny kierunek rozwojowi gospodarstwu przez np. zły podział ziemi, nierówność praw, przywilejów, stan cywilizacyjny kraju, panujące zasady administracyjno-polityczne.¹⁷

W odniesieniu do punktu wyjścia analizy ekonomicznej, która koncentrowała się na tzw. *homo oeconomicus*, tj. człowieku kierującym się wyłącznie gospodarczym interesem własnym (egoizmem), Skarbek miał także — zdaniem Grabskiego — własny pogląd. Uważał, że analiza człowieka w izolacji nie jest właściwa. Temu rozumowaniu przeciwstawił koncepcję badania jednostki przynależnej do społeczeństwa. Grabski zwrócił uwagę, że przedmiotem badań uczynił Skarbek człowieka poddanego działaniu potrzeb, ale nie odosobnionego, lecz usytuowanego w kręgu stosunków „towarzyskich”, tj. społecznych. Człowiek bytujący „towarzysko” był rzeczywistym przedmiotem badań: „[...] krótko mówiąc u człowieka społecznego w grę wchodzi nie jego indywidualne potrzeby i środki, lecz te, które są uwarunkowane stanem natury narodowej”.¹⁸

S. Grabski podkreślił jeszcze, iż Skarbek dystansował się od filozoficznych podstaw (użyteczności i indywidualizmu) teorii A. Smitha, kreujących zasadność egoizmu jednostkowego. Skarbek przeciwstawił temu pogładowi koncepcję o wspomagającej roli państwa w zakresie troski o interesy ogółu. Jak pisał Skarbek, prawdziwa sztuka rządzenia nie polega na mniej lub bardziej zręcznym stosowaniu norm przymusowych, lecz na ułatwieniu koordynacji interesów jednostkowych i ogólnych narodu, na wykorzystaniu dążeń egoistycznych do celów ogólnych, na planowym popieraniu tych tendencji jednostkowych, które najbardziej przyczynią się do rozwoju całego narodu.¹⁹ Egoizm natomiast miał według Skarbka charakter kosmopolityczny, ponieważ nie uwzględniał potrzeb kultury narodowej, bo nie chciał nic wiedzieć o zakazach moralnych i o tym że mamy tu do czynienia z człowiekiem wyizolowanym, co prowadzi do materializmu i absolutyzmu w teorii.²⁰

Charakteryzując system ekonomii F. Skarbka, Grabski określił go jako narodowy i społeczny. Narodowość ekonomii Skarbka wyrażała się jego zdaniem w tym, że miał on na względzie własny naród — jego istnienie i walkę o byt, w tym ekonomiczny, o sprawiedliwy rozdział dóbr pomiędzy wszystkie warstwy narodu. Ten narodowy charakter ekonomii oddawały też tytuły jego prac określające ekonomię jako naukę gospodarstwa narodowego.²¹ Naro-

¹⁷ Taylor, *Historia rozwoju...*, s. 192; Głabiński, *Historia ekonomiki...*, t. 1, s. 396.

¹⁸ Grabski, *Der polnische...*, s. 512.

¹⁹ *Ibid.*, s. 517.

²⁰ *Ibid.*, s. 519.

²¹ *Ibid.*, s. 508.

dom przyznawał Skarbkowi podstawowe znaczenie gospodarcze, podkreślając ich kulturalną odrębność, uznając potrzebę ochrony celnej w fazie rozwijania przemysłu opartego na surowcach krajowych i rynku wewnętrznym. Z tego względu dopatrywał się Grabski pewnego podobieństwa poglądów Skarbkę i Fryderyka Lista prekursora niemieckiej szkoły historycznej. Z uzasadnioną krytyką tego poglądu spotkać się można w pracy W. Szuberta, który zwraca uwagę na raczej powierzchowny związek myśli obu ekonomistów, dokumentując odrębność metodologiczną i charakter ich poglądów.²²

Z kolei społeczny wymiar ekonomii Skarbkę wyznaczał zdaniem Grabskiego sposób analizy zjawisk produkcji, wymiany i podziału — uwzględniający całościowo aspekty teoretyczne i praktyczne, mający doprowadzić do powszechnej zamożności społeczeństwa — a także bezpośredni pogląd Skarbkę, że ekonomia jest częścią nauk społecznych:

... poszukuje Skarbkę w „Zasadach narodowej gospodarki” nie tylko podstawowych praw gospodarczych, lecz również wyjaśnienia modyfikacji, którym one podlegają, aby czytelnikowi uczynić jak najbardziej zrozumiałym stosunek istniejący między życiem ogólnokulturalnym i czysto ekonomicznym. W ten sposób ułatwić prawidłową ocenę specjalnie polskiego, ekonomicznego położenia.²³

W *Ekonomii społecznej* S. Grabski podkreślił, że ten społeczny punkt widzenia cechuje całą teorię Skarbkę.²⁴

Jak zaznaczono na wstępie S. Grabski nie poddał wszechstronnej analizie systemu Skarbkę (także od strony ściśle teoretycznej). Wydobył z jego pism to, co uważał w nich za oryginalne, samodzielne i polskie. W efekcie pominął szereg ważnych zagadnień teoretycznych, a ponadto nie zwrócił uwagi na widoczne słabości teorii Skarbkę. Tak więc w teorii produkcji Grabski pisze jedynie o nowym rozumieniu przez Skarbkę znaczenia pracy, ale pomija omówienie zawartej tam teorii wartości i kapitału. Akceptował twierdzenie Skarbkę, że uzasadniona ekonomicznie jest tylko taka praca, która ma na celu stałe zwiększanie dóbr, i że ekonomia polityczna winna raczej traktować o podziale przemysłu, a nie pracy; jeśli bowiem praca jest funkcją jednostki, to przemysł funkcją społeczeństwa. Podział przemysłu zależy od sił wytwórczych narodu, od stopnia jego kultury, od politycznej budowy. Grabski dostrzegał w tym rozumowaniu przesłanki do zmiany całej klasycznej teorii pracy.²⁵ Podobnie sądzą ekonomiści współcześni Żurawicki i Guzicki,

²² Szubert, *Fryderyk Skarbkę*..., s. 121.

²³ Grabski, *Der polnische*..., s. 508.

²⁴ Grabski, *Ekonomia*..., cz. II, s. 85.

²⁵ Grabski, *Der polnische*..., s. 521; id *Wiek XIX*..., *op.cit.*, s. 30.

którzy dodają, że Skarbek dostrzegał znaczenie pracy produkcyjnej w aspekcie reprodukcji rozszerzonej. W pracy produkcyjnej, którą określał mianem „przemysłu”, upatrywał też zasadniczą linię demarkacyjną między stanem dzikości a cywilizacją.²⁶ W teorii wymiany S. Grabski zwrócił uwagę na zagadnienie wolnego handlu podniesione przez Skarbka w kontekście krajów zacofanych. Zdaniem Skarbka, który rozważał kwestię korzyści konsumpcji towarów zagranicznych przez te kraje — w sposób, zdaniem E. Taylora nie pogłębiony — zasada wolnego handlu nie okazywała się w pełni uzasadniona. Skarbek uważając, iż pełna autarkia jest zdecydowanie szkodliwa, wskazywał na lepsze według niego rozwiązanie, tj. posługiwanie się polityką umiarkowanego protekcjonizmu.²⁷

Dość długo, bo do czasów współczesnych, zagadnienia dotyczące stosowania polityki wolnego handlu albo protekcjonizmu były sporne w nauce ekonomii. Przeważał raczej pogląd neoklasyków, że wszystko, co utrudnia pogłębianie międzynarodowego podziału pracy i przeszkadza włączaniu poszczególnych krajów w system gospodarki światowej, hamuje rozwój gospodarczy. W historii myśli ekonomicznej oponenti parokrotnie podnosili głosy sprzeciwu, obok F. Lista przeciwnika tego poglądu, zarówno przed nim, jak i po nim zabierali głos na rzecz stosowania elastycznego protekcjonizmu polscy ekonomiści — Staszic i Supiński. Uważali oni, iż argumentacja klasyków ekonomii, afirmująca wolny handel, raczej utrwała dotychczasową strukturę gospodarki światowej, sprzyja utrzymaniu istniejącego podziału na kraje biedne i bogate oraz rozwija sprzeczności i utrudnia biednym wyjście z zacofania. Ich zdaniem zastosowanie protekcjonizmu polityki narodowej w kontaktach ze światem w początkowym okresie własnego rozwoju było właściwą drogą do unowocześnienia krajów opóźnionych, a następnie do włączenia się na wyższym poziomie do systemu światowego. Jak widać polscy ekonomiści XVIII i XIX wieku trafnie analizowali to zagadnienie, które dopiero w świetle doświadczeń XX wieku, krajów regionu Europy Środkowowschodniej wydaje się praktycznie potwierdzać ich pogląd.²⁸

Nieuwzględnienie przez S. Grabskiego całej problematyki wymiany, podniesionej przez Skarbka, zwłaszcza wartości wymiennej, problematyki cen, przyczyn drożyzny, kredytu, nie pozwoliło mu dostrzec, iż Skarbek, omawiając znaczenie produkcji, ujmował zjawiska gospodarcze także przez pryzmat rynku i wymiany. Podkreślał korzyści obustronne, jakie daje wymiana

²⁶ Guzicki, Żurawicki, *Historia polskiej...*, s. 137.

²⁷ Grabski, *Der polnische...*, s. 520, 526–527; Por. Taylor, *Historia rozwoju...*, t. 1, s. 192.

²⁸ J. Kofman, *Nacjonalizm gospodarczy — szansa czy bariera rozwoju*, Warszawa 1992.

sprzedającemu i kupującemu. Zdaniem Guzickiego i Żurawickiego tym ujęciem wyprzedził on o pół wieku tezę Alfreda Marshalla, który podobnie uzasadniał pojęcie quasi-renty konsumenta.²⁹

S. Grabski zwrócił uwagę na oryginalną myśl Skarbka stanowiącą istotę jego teorii cyrkulacji, że nie masa bogactwa narodowego, lecz jego względnie równomierny podział tworzy podstawę dobrobytu społecznego, ponieważ większa konsumpcja i obieg dóbr, a w konsekwencji ożywia produkcję.³⁰ Znaczenie tego rozumowania docenił także S. Głębiński, który uważał, że teoria ta była konsekwencją teorii wartości opartej na użyteczności dóbr dla społeczeństwa, przyjętej od Etienne'a B. Condillaca, Ferdinanda Galianiego oraz Piotra Maleszewskiego. Nadto, że pozwoliła mu ona pojmować bogactwo narodowe szerzej i głębiej niż A. Smithowi i ekonomistom liberalnym, ponieważ obok trzech „pierwiastków bogactwa narodu” (przyrody, pracy, kapitału) za takie uznawał sprawiedliwy podział własności i dochodów w narodzie, podział który ułatwiał obieg wartości.³¹ W. Stankiewicz również zalicza teorię cyrkulacji do myśli oryginalnych w systemie Skarbka, skracanie bowiem tego obiegu sprzyjało tworzeniu się nowych dochodów i rozwojowi sił wytwórczych, podnosiło dobrobyt.³²

Grabski powrócił w dwudziestoleciu międzywojennym do systemu Skarbka, pisząc o jego wkładzie do nauki polityki gospodarczej i społecznej. Jednakże jego ocena nie jest jednoznacznie pozytywna. Stosunek Skarbka do kwestii chłopskiej określił jako połowiczny, a dorobek w tej dziedzinie za mniejszy niż Stanisława Węgrzeckiego i Wawrzyńca Surowieckiego.³³ Docenił krytycyzm Skarbka wobec stanowiska liberałów w kwestii robotniczej i ludnościowej, m.in. przeludnienia, ubóstwa.³⁴ Są to już jednak uwagi związane, pewne myśli powtarza. S. Grabski podkreślił jeszcze rodzime źródła twórczości Skarbka. Mianowicie, widzi w nim spadkobiercę idei społeczno-filozoficznych Staszica i Kołłątaja zarówno w pojmowaniu narodu jako moralnej całości i człowieka jako istoty społecznej, w podkreślaniu społeczno-etycznego charakteru zjawisk społecznych.³⁵

²⁹ Guzicki, Żurawicki, *Historia polskiej...*, s. 139.

³⁰ Grabski, *Der polnische...*, s. 528.

³¹ Głębiński, *Historia ekonomiki...*, s. 182.

³² Stankiewicz, *Historia myśli...*, s. 277.

³³ S. Grabski, *Współczesna nasza literatura ekonomiczna i stanowisko jej w historii rozwoju polskiej myśli ekonomicznej. Przyczynek do metodologii nauki gospodarstwa narodowego*, „*Ekonomista*” 1901, I, s. 228.

³⁴ Grabski, *Ekonomia...* cz. II, s. 82–86; id. *Współczesna nasza...*, cz. II, s. 1–24.

³⁵ Grabski, *Współczesna nasza...*, s. 228 i nast.

SUMMARY

Grabski apprehended Skarbek's works in accordance with his interests. He did not aim at carrying a precise analysis of Skarbek's theory. One should remember that Grabski received a thorough education; he obtained the Ph. D. which gave him a good knowledge of the methodology of social sciences. Making a review of Skarbek's works he paid special attention to methodological problems, the way Skarbek treated the subject and tasks of economics as a science, accepting its social and national importance, as well as exposing an important postulate enjoining deduction and induction together. Skarbek's approach corresponded with methodological theses of developing sociological school, whose views Grabski ambitiously developed on the grounds of Polish economic thought. Hence, probably, in his works arouse the idea of presenting Skarbek as the forerunner of sociological tendency in economics.